

Propozycje projektów herbu gminy Galewice

Nowo stanowiące herby samorządowe muszą spełniać wymagania ustawy o odznakach i mundurach tj. być zgodne z zasadami heraldyki i miejscową tradycją historyczną. W kwestii zgodności z tą ustawą ostatnie słowo ma Komisja Heraldyczna przy MSWiA. Komisja w swoich opiniach kieruje się ustaleniami I i II Kolokwium Heraldycznego w Krakowie. Kolokwia te wypracowały szereg szczegółowych zaleceń dotyczących projektowania nowych herbów gminnych. Projektując nowy herb gminny można wziąć pod uwagę:

1. Ewentualne dawne pieczęcie miejskie i gminne, którymi posługiwano się na danym terenie,
2. Symbolikę miejscowych właścicieli ziemskich,
3. Charakterystyczne zajęcia miejscowej ludności,
4. Miejskowe warunki przyrodnicze, ukształtowanie terenu,
5. Ważne postacie historyczne związane z gminą,
6. Ważne wydarzenia historyczne na terenie gminy,
7. Obiekty kultu religijnego,
8. Wezwania miejscowych starych kościołów parafialnych,
9. Symbolikę nadrzędnych jednostek administracyjnych – powiatu, ziemi, województwa,
10. Nazwy miejscowości będącej siedzibą władz gminnych albo najstarszej miejscowości na terenie gminy,
11. Cenne zabytki architektury i inne obiekty materialne (pomniki, osobliwości itp.).

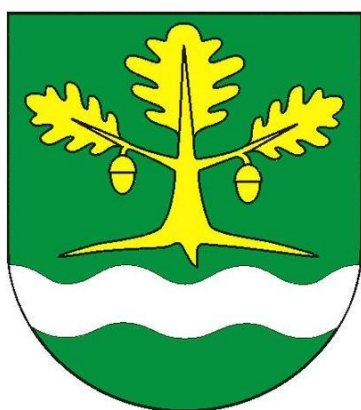
Ponadto istotna jest dotychczas wytworzona dokumentacja w sprawie projektu herbu gminy Galewice, powstała w toku procedowania przed Komisją Heraldyczną w latach 2008-2011.

Odnosząc się do powyższej listy w kontekście gminy Galewice:

Ad. 1. Na terenie gminy nie funkcjonował w przeszłości żaden ośrodek miejski, który posługiwałby się własnymi pieczęciami. Z kolei pieczęcie gminne na tym terenie używane w XIX-XX wieku pozbawione były zindywidualizowanych znaków. Współcześnie gmina Galewice posługuje się logo stworzonym na bazie projektu herbu autorstwa prof. Marka Adamczewskiego, który to herb zakwestionowała Komisja Heraldyczna.

W 2008 roku pierwszy projekt herbu gminy Galewice opracował prof. (wówczas dr) Marek Adamczewski z Uniwersytetu Łódzkiego. Projekt powstał przy współdziałaniu władz gminy, które miały wpływ na jego ostateczny kształt. Projekt wyobrażał w polu zielonym wizerunek dębu złotego ponad wstęgą falistą srebrną. Dąb miał nawiązywać do pomnikowych dębów w Galewicach, zaś wstęga oznaczała rzekę Prosnę. Komisja Heraldyczna odrzuciła ten projekt w swojej opinii z 12 grudnia 2008, wskazując, że projekt herbu nawiązuje wyłącznie do miejscowych warunków przyrodniczo-

krajobrazowych, zaś pomija całkowicie lokalną historię. Stosowna ustawa natomiast wskazuje, że herb powinien być m.in. zgodny z miejscową tradycją historyczną. Interpretacja tego przepisu przez Komisję Heraldyczną jest taka, że nowo projektowany herb gminny powinien mieć obowiązkowo jakieś odniesienia do miejscowej historii. W odpowiedzi projektujący w 2009 roku zmodyfikował projekt zabarwiając wstęgę rzeki na złoto i uzasadniając to nawiązaniem do przebiegającego tędy szlaku bursztynowego. Do uzasadnienia dodano także akapity wskazujące, że dąb jako „niemy świadek historii”, może także być uznany za nawiązanie do miejscowej historii. Nowy projekt także nie znalazł uznania Komisji, która w swojej opinii z 22 maja 2009 wskazała, że falista linia nie może być symbolem szlaku bursztynowego, zaś przypisując dębowi historyczne konotacje dojść można do absurdu i przypisać te konotacje innym „niемым świadkom historii” jak kamienie, ziemia, księżyc, niebo czy gwiazdy. Mimo stanowiska Komisji, dąb z projektu herbu trafił do logo gminy.



Projekt herbu gminy z 2008 roku



Projekt herbu gminy z 2009 roku



Logo gminy

Ad. 2. Dominującą własność ziemską na terenie gminy posiadali właściciele prywatni. Najstarsze (biorąc pod uwagę datowanie zapisków historycznych) z miejscowości gminy to Galewice, Osowa, Węglewice i Osiek. Pierwsze trzy były wsiami rycerskimi, a później szlacheckimi. Ostatnia należała do króla (klucz sokołnicki), ale była często wdzierżawiana lokalnym rodem.

W wiekach XV-XVI istotne znaczenie na terenie dzisiejszej gminy osiągnęli Wieruszowie herbu Wieruszowa (Wierusz). Jest to znany ród osiadły na pograniczu Dolnego Śląska i Wielkopolski. Posiadali m.in. pobliski Wieruszów i Lututów oraz Praszkę. Jedna ich gałąź osiadła w Galewicach przybrała nazwisko Galewski. Węglewice należały z kolei w XV-XVI wieku do gałęzi rodu piszącej się z Walichnowów (Walknowscy, Walichnowscy).

Królewski Osiek w XV-XVI wieku często był dzierżawiony różnym przedstawicielom rodziny Wieruszów, z których niektórzy nawet pisali się czasami z Osieka. We wczesnym średniowieczu istniał tutaj gród obronny na pograniczu śląskim.

Oddzielną własność stanowiła Osowa. Wieś ta miała opustoszeć jeszcze w średniowieczu, ale jeszcze pod koniec XIV wieku z Osowa pisał się Imram, rycerz i współpracownik Władysława Opolczyka, w 1389 roku wymieniany jako starosta wieluński. Niestety nie znamy herbu jego rodu.

Sukcesja właścicieli ziemskich w latach późniejszych nie jest zbyt dobrze rozpoznana. W przypadku Galewic wiemy, że w 2 połowie XVI wieku chyba drogą ożenku z Anną Galewską przeszły one na własność rodziny Mieszkowskich. Ci rozpoczęli wyprzedż części wsi, co doprowadziło do rozdrobnienia własności. Od XVI wieku mowa jest o różnych właścicielach na różnych częściach wsi. Wzmiankuje się tutaj m.in. Myjomskich, Masłowskich, Górskich, Chlebowskich, Góreckich, Ostrowskich. Rozdrobnione dobra częściowo scalili od 1574 roku do początku XVIII wieku Chlebowscy. Na początku XVIII wieku we wsi pojawiają się jako właściciele jej części Myszkowscy. Po 1789 roku dwie części wsi należały do Samburskich i Myszkowskich. Myszkowscy herbu Jastrzębiec na przełomie XVIII i XIX wieku notowani byli także jako właściciele dóbr węglewickich. W 2 połowie XIX wieku Myszkowscy wybudowali w Węglewicach klasycystyczny dworek-pałacyk zachowany do dzisiaj. Dwór przeszedł następnie na własność Czapskich po 1907 roku.

Węglewice po Walknowskich należały m.in. do Kręskich, a pod koniec XVIII wieku do Myszkowskich. Dobra nabył w 1800 roku od Hipolita Myszkowskiego Jan Gwalbert Karśnicki herbu Jastrzębiec. Ufundował on w latach 1808-10 kościół w Węglewicach. Kościół ten, wybudowany z drewna, istnieje do dzisiaj. Po śmierci Jana Gwalberta, zapewne drogą ożenku z jego córką Magdaleną, dobra przejął Jan Sulimierski herbu Starykoń. Po nim gospodarzył tutaj Antoni Sulimierski. W skład dóbr wchodziły wówczas Głaz, Żelazo, Brzeziny i Płęsy. Ośrodkiem majątku były Węglewice, gdzie funkcjonował browar, gorzelnia, młyn i tartak. Marzeniem Sulimierskiego było przekształcenie wsi w osadę targową, lecz na realizację tych planów nie pozwoliła śmierć właściciela w 1861 roku i tragiczne wydarzenia powstania styczniowego. Kolejnymi właścicielami byli Ormontowscy, którzy na przełomie XIX i XX wieku wybudowali tutaj istniejący do dzisiaj pałac.

Rozważając nawiązanie w herbie gminy do miejscowych właścicieli ziemskich w pierwszej kolejności wziąć pod uwagę należy ród Wieruszów. Wieruszowie-Galewscy jak już wspomniano byli gniazdową szlachtą notowaną w Galewicach w XV-XVI wieku. Ponadto Wieruszowie-Walknowscy byli dziedzicami Węglewic w XV-XVI wieku, a różni przedstawiciele rodu dzierżawili też królewski Osiek. Wieruszowie-Walknowscy ufundowali ponoć pierwszą kaplicę p.w. św. Trójcy w Węglewicach, na miejscu której później powstał dzisiejszy kościół parafialny. Istotne w rozważaniach na temat rodu Wieruszów jest też to, że Komisja Heraldyczna w swoich opiniach wskazywała na nawiązanie do Galewskich jako jeden z możliwych motywów do zawarcia w projekcie herbu gminy Galewice.

Herb rodu Wieruszów zwany Wieruszową (Wieruszem) wyobrażał w polu srebrnym kozła w połowie czarnego i w połowie szachowanego biało-czerwono. Jest to niewątpliwie ciekawy herb szlachecki. Władze gminy Galewice przy okazji procedury projektowania herbu z lat 2008-11 były sceptycznie nastawione do motywu czarnego kozła. Wydaje się, że niesłusznie. Do herbu rodowego Wieruszów nawiązują już przecież herby miast związanych z różnymi rodami herbu Wierusz. Zaliczają się tutaj Wieruszów, Praszka oraz Lututów (przy czym w przypadku Lututowa zmieniono barwy herbu, przyczyna i zasadność tej zmiany wymagają głębszych badań). Zwłaszcza w kontekście pobliskiego Wieruszowa, umieszczenie w herbie gminy Galewice motywu kozła będzie wskazywać na wspólnotę rodową właścicieli Wieruszowa i Galewic. Ponadto, herb Wierusz (inaczej niż na przykład Jastrzębiec) jest rzadko spotykany w polskich herbach samorządowych, co miałyby znaczenie dla oryginalności wizerunku herbu gminy.



Herb rodowy Wieruszowa (Wierusz) Galewskich
i Walknowskich (Walichnowskich)



Herb miasta Wieruszowa



Herb Praszki



Herb Lututowa

Prof. Marek Adamczewski w 2010 roku zaproponował nawiązanie w herbie gminy do Jastrzębca Myszkowskich. Autor bronił stanowiska, że samo tylko przybranie nazwiska od miejscowości i posiadanie tutaj dóbr nie musi być argumentem przeważającym przy wyborze godła szlacheckiego do kreacji herbu gminnego. W związku z czym Galewscy nie zostali uznani przez prof. Adamczewskiego za najważniejszych historycznych właścicieli Galewic. Zamiast nich, autor proponował użycie godła herbowego Jastrzębca Myszkowskich, który wyobrażał w błękitnym polu złotą lub srebrną podkowę ocelami do góry ze złotym krzyżem kawalerskim w środku. Myszkowscy byli właścicielami (części) wsi od początków XVIII wieku do początku XX wieku. Odpowiadali oni za budowę w Galewicach tutejszego pałacu z parkiem, a więc pozostawili na terenie gminy istniejący do dzisiaj trwały materialny ślad swojej działalności.



Projekt herbu gminy Galewice z 2010 roku

Projekt ten ponownie skrytykowała Komisja Heraldyczna 3 czerwca 2011 roku. Komisja wskazała, że problematyczna jest kompozycja herbu (można się domyślać, że chodzi tu o kolejność godeł w tarczy, motyw Jastrzębca powinien raczej znaleźć się na zaszczytniejszej pozycji), spójność graficzna godeł oraz ogólnie poziom sztuki heraldycznej. Wskazane zostało także, że nie jest uzasadnione umieszczenie w herbie gminy wizerunku pomnikowego dębu, ponieważ dęby takie istnieją w wielu gminach, trudno zatem uznać je za wyróżnik. Komisja nie skrytykowała natomiast jednoznacznie nawiązania do herbu szlacheckiego Jastrzębiec.

Wydaje się zatem, że argumentację prof. Adamczewskiego dotyczącą wykorzystania w projekcie herbu gminy Galewice godła Jastrzębca można przyjąć. Argumentem przeważającym przy wyborze do projektu herbu godła konkretnego rodzaju szlacheckiego może być fakt pozostawienia przez niego materialnych śladów swojej działalności na terenie gminy. Myszkowscy pozostawili po sobie pałac, jeden z ciekawszych zabytków gminy. Pałac ten jest obecnie remontowany i ma być przeznaczony na salę ślubów oraz dla użytku harcerstwa. Rodowy herb Jastrzębiec wyobrażał w polu błękitnym podkowę

złotą z takimż krzyżem kawalerskim między ocelami. Z herbem Jastrzębiec zachował się ciekawy zabytek związany z terenem gminy, mianowicie tłok pieczętny należący do ks. Walentego Myszkowskiego (ur. ok. 1715, zm. po 1765/79), proboszcza w Cieszęcinie, syna Jana Myszkowskiego, pierwszego lub drugiego dziedzica Galewic z rodu Myszkowskich. Walenty Myszkowski był także kanonikiem katedralnym poznańskim oraz studentem Akademii Krakowskiej.



Herb rodowy Jastrzębiec Myszkowskich i Karśnickich



Pieczęć ks. Walentego Myszkowskiego

W kontekście zasług poniesionych dla gminy warto przypomnieć także postać Jana Gwalberta Karśnickiego, również herbu Jastrzębiec, który ufundował kościół w Węglewicach w latach 1808-10. Kościół jest drewniany, istniejący do dzisiaj, z interesującymi polichromiami ludowymi. Kościół został niedawno odrestaurowany i obok dworu w Galewicach jest chyba jednym z cenniejszych zabytków gminy.

Podsumowując, za powstanie dwóch chyba najcenniejszych zabytków gminy Galewice odpowiadają rodziny herbu Jastrzębiec. Wydaje się, że fakt ten uzasadnia nawiązanie w herbie gminy do herbu Jastrzębiec. Dla kontrastu, wydaje się że Wierusze – Galewscy i inni przedstawiciele tego rodu heraldycznego, nie pozostawili po sobie w gminie śladów materialnych swojej działalności.

Ad. 3. W niektórych miejscowościach gminy historycznie odnotowano wydobycie i obróbkę rudy darniowej oraz pozyskiwanie torfu. Istniały też wiatraki i młyny. Z kolei nazwa Węglewice wskazuje być może na wypalanie węgla drzewnego. Jednakże wszystkie te działalności nie były chyba dostatecznie rozpowszechnione na obszarze gminy. W szczególności nie notuje się ich w samej siedzibie władz gminnych, czyli Galewicach. Wydaje się, że nawiązanie do obróbki żelaza, wypalania węgla czy wydobycia torfu nie będzie symbolem właściwym dla całej gminy. Pamięć o tych rodzajach działalności wśród mieszkańców także zapewne dawno przeminęła. Oczywiście współcześni mieszkańcy gminy w dużej mierze zajmują się rolnictwem, ale działalność ta jest obecna praktycznie w każdej gminie wiejskiej w Polsce, więc trudno uważać ją za wyróżniającą.

Ad. 4. Gmina Galewice jest w znacznym stopniu pokryta lasami (40% powierzchni), co przyniosło jej przydomek „Łódzkich Bieszczad”. Znajduje się tutaj (w pobliżu Węglewic) rezerwat przyrody „Długosz Królewski”, jedyny w regionie i jeden z nielicznych w Polsce rezerwatów chroniących stanowiska największej krajowej paproci, długosza królewskiego (*Osmunda regalis*). Na terenie gminy występują także pomnikowe drzewa, na czele z dębami szypułkowymi w podworskim parku w Galewicach. Do charakterystycznych elementów tutejszego krajobrazu należą też rzeki: Proсна, stanowiąca zachodnią granicę gminy oraz Struga Węglewska, jej prawobrzeżny dopływ przecinający gminę w osi wschód-zachód.

Należy tutaj przypomnieć, że zgodnie ze stanowiskiem Komisji Heraldycznej przy MSWiA nowo tworzony herb gminny nie może nawiązywać wyłącznie do miejscowych warunków przyrodniczych. Nawiązanie takie może jedynie uzupełniać jakiś przekaz historyczny.

Dotychczasowe projekty herbu gminy zakładały użycie w herbie motywu dębu w nawiązaniu do pomnikowych drzew w galewickim parku. Ostatnia opinia Komisji Heraldycznej podważyła to nawiązanie, wskazując, że w każdej gminie rośnie jakiś wiekowy dąb i nie może to być uznane za wyróżnik. Nawiasem mówiąc, Komisja akceptowała wcześniej projekty herbów nawiązujące do pomnikowych dębów. Również we wcześniejszych opiniach na temat projektu herbu gminy, dąb nie był jednoznacznie odrzucany. Należy jednak zauważyć, że opinie akceptujące w herbach pomnikowe dęby wydawane były na stosunkowo wczesnych etapach działania Komisji. Herbów takich zwyczajnie powstało już zbyt wiele i chyba należy zgodzić się z Komisją, że pomnikowy dąb jest aktualnie słabym wyróżnikiem gminy.

Zamiast dębu przedkłada się pod rozwagę dla władz gminy nawiązanie w herbie do paproci, która ma symbolizować rezerwat „Długosz Królewski”. Praktyka pokazuje, że Komisja Heraldyczna zazwyczaj akceptuje nawiązania w herbach do miejscowych rezerwatów przyrody. Argumentację wzmacnia fakt, że chyba jeszcze żaden herb samorządowy w Polsce nie nawiązuje do paproci. W szerszym kontekście paprocie mogą także symbolizować lesistość gminy, unikając przy tym wykorzystania nadużywanego już w polskich herbach samorządowych wizerunku drzewa.

Ad. 5 Mimo iż znanych jest kilka postaci historycznych związanych z obszarem gminy, to nie wydaje się, aby osoby te odegrały jakąś szczególną rolę w historii przynajmniej szerszego niż gmina regionu czy całego kraju.

Ad. 6 Wydaje się, że na terenie gminy nie miały miejsca szczególnie ważne wydarzenia historyczne.

Ad. 7 Na terenie gminy nie istnieją miejsca czy obiekty otaczane szczególnym kultem, rozumiane jako sanktuaria czy cudowne wizerunki. Nie zaliczamy tu kościołów parafialnych, które obejmuje osobna adnotacja nr 8.

Ad. 8 Na obszarze gminy Galewice nie istnieją szczególnie stare ośrodki parafialne. Do początku XX wieku większość gminy należała do parafii św. Mikołaja w Cieszęcinie (gmina Wieruszów), zaś część do parafii ś.ś. Piotra i Pawła w Lututowie (gmina Lututów). Pierwsza samodzielna parafia powstała tutaj w 1908 roku w Węglewicach pod wezwaniem św. Trójcy. Wcześniej była tutaj kaplica filialna tego samego wezwania fundacji Walknowskich, a od 1810 roku kościół filialny fundacji Jana Gwalberta Karśnickiego. Filia należała do parafii w Cieszęcinie. Kolejna parafia, p.w. św. Wawrzyńca powstała w 1922 roku w Ostrówku, wcześniej także była tutaj kaplica, a potem kościół filialny należący do parafii w Cieszęcinie. Samodzielna parafia Najświętszego Serca Jezusowego w Galewicach powstała dopiero w 1938 roku.

Praktyka pokazuje, że Komisja Heraldyczna jest raczej przeciwna nawiązywaniu w herbach gminnych do patronów parafii, które nie są zbyt stare. Za parafie stare Komisja uznaje parafie przynajmniej średniowieczne, w ostateczności powstałe w czasach przedrozbiorowych.

Ad. 9 Do herbów jednostek nadrzędnych nawiązuje się tylko w przypadku wyczerpania innych możliwości. Gdyby w herbie gminy znalazł się czarny kozioł Wieruszów, można byłoby to uznać za nawiązanie do herbu powiatu wieruszowskiego.



Herb powiatu wieruszowskiego

Ad. 10 Nazwa gminy Galewice, użyczona od wsi Galewice ma pochodzenie odosobowe. Pochodzić ma od imienia *Gal* (Francuz?), a *Galewice* to potomkowie owego *Gala*. Być może jakiś Gal był założycielem wsi. Niestety nie wiemy kim on był i jakiego używał ewentualnie herbu. Stąd nie sposób nawiązać do niego w projekcie herbu gminy.

Ad. 11 Najciekawsze zabytki na terenie gminy to opisywane wcześniej drewniany kościół parafialny z 1808-10 w Węglewicach oraz dworek-pałacyk z XIX wieku w Galewicach. Zabytki te nie są chyba dość unikalne, aby mogły stanowić samodzielne godła herbowe, ale można nawiązać do nich pośrednio poprzez ich fundatorów, jak wspomniano wcześniej.

Podsumowując powyższy wywód, zidentyfikowane zostały trzy potencjalne motywy możliwe do zawarcia w projekcie herbu gminy. Są nimi: godło herbu Wierusz (czarny kozioł), godło lub klejnot herbu Jastrzębiec (odpowiednio podkowa z krzyżem i jastrzęb) oraz paproć.

Proponuje się następujące projekty łączące na różny sposób wyżej wymienione godła.

Projekt 1: w polu srebrnym pół kozła czarnego wyskakującego zza dwóch liści paproci zielonych ułożonych w wachlarz.

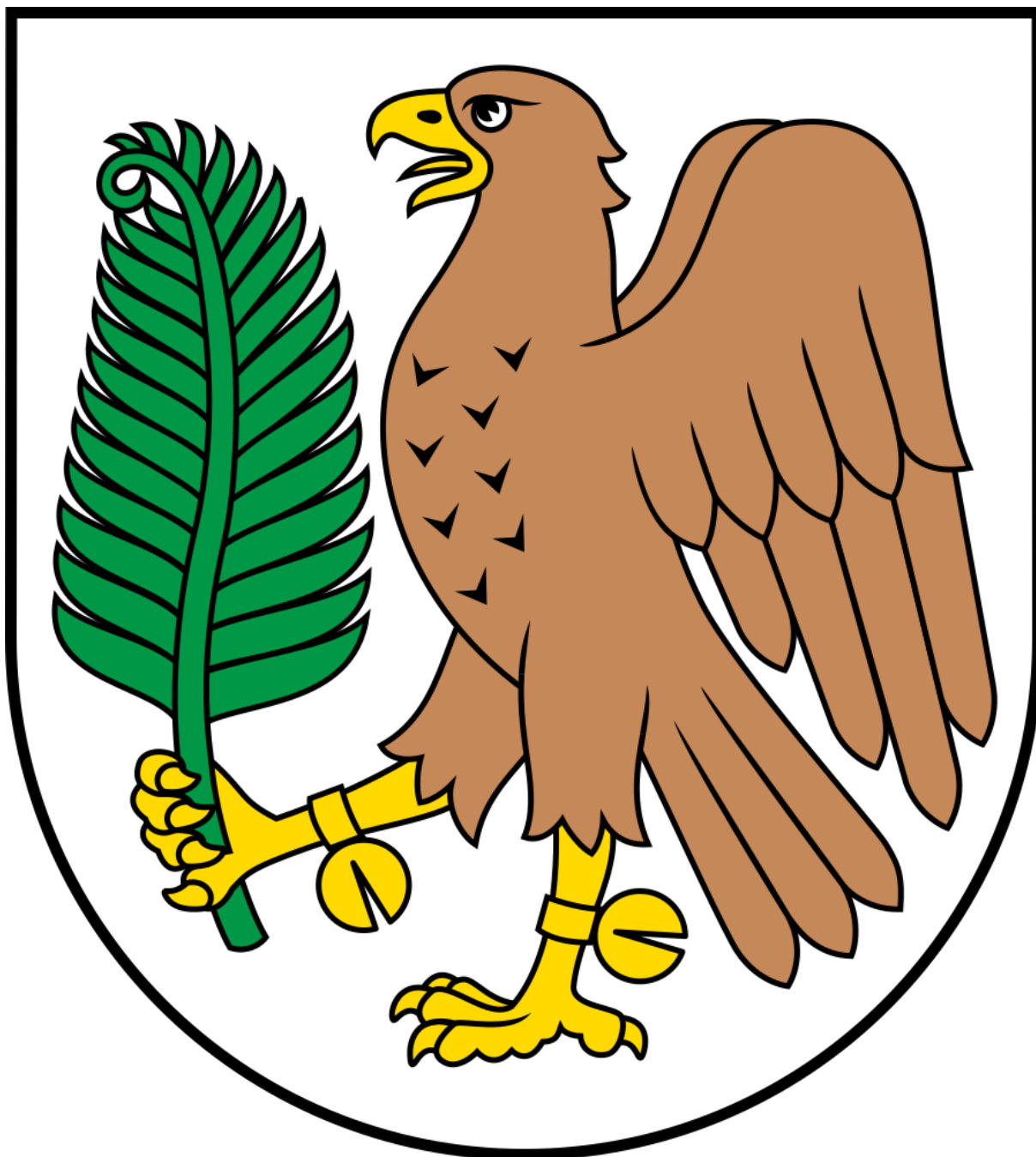


Projekt powyższy zawiera godło herbowe Galewskich (dziedziców Galewic w XV-XVI wieku) i Walknowskich (dziedziców Węglewic w XV-XVI wieku i fundatorów pierwszej tamtejszej kaplicy) oraz nawiązanie do rezerwatu „Długosz Królewski”. Proponuje się ukazanie tylko połowy kozła. Pozwala to uzyskać ciekawszy efekt kompozycyjny. Ponadto wskazane jest, aby w herbach gminnych godła herbów szlacheckich w miarę możliwości uszczerbiać (umniejszać) lub odmieniać. Poszczególne elementy herbu mają barwy sobie właściwe.

Projekt 2: w polu błękitnym jastrząb srebrny z orężem złotym, trzymający także liść paproci w prawym szponie.



Projekt 2a: w polu srebrnym jastrząb w barwie naturalnej, trzymający także liść paproci w prawym szponie.



Dwa powyższe projekty stanowią dwa różne rozwiązania barwne nawiązujące do klejnotu herbu szlacheckiego Jastrzębiec Myszkowskich (budowniczych pałacyku i parku w Galewicach) i Karśnickich (fundatorów kościoła w Węglewicach) oraz do rezerwatu „Długosz Królewski”. Klejnot herbu to jego element umieszczany ponad koroną na hełmie rycerskim (lub bez tego hełmu) posadowionym na tarczy herbu. Często niesie on inną symbolikę niż godła na tarczy. W przypadku herbu Jastrzębiec od klejnotu pochodzi nazwa własna herbu.

Możliwe są przynajmniej dwa warianty barwne tego projektu, ponieważ klejnot herbu Jastrzębiec bywał historycznie barwiony na najróżniejsze sposoby. W najstarszych przedstawieniach tego herbu jastrząb był srebrny (biały), w późniejszych jego barwy często niedookreślano, więc domyślnie przyjmowano barwę naturalną. Ponieważ heraldyka jest sztuką symboliczną, unikającą dosłowności, wydaje się, że najwłaściwszy byłby wariant ze srebrnym jastrzębiem oraz złotą paprocią, tj. wariant 2. Barwa pola herbu w wariacie 2 zaczerpnięta została od pola herbowego Jastrzębca. Komisja Heraldyczna raczej zaleca unikać stosowania barw naturalnych, choć w tym przypadku takie rozwiązanie także wydaje się uzasadnione. Użycie naturalnego jastrzębia pozwala użyć także barwy naturalnej dla paproci (wariant 2a). Paproć zielona nie powinna bowiem znaleźć się w błękitnym polu herbu, ponieważ łamie to zasadę alternacji (kontrastu) heraldycznej. Barwa zielona jest zbyt zbliżona do barwy błękitnej i zwłaszcza w pomniejszeniu lub oddaleniu motyw zielonej paproci na błękitnym mógłby być słabo odróżnialny.

Projekt 3: w polu błękitnym podkowa barkiem do dołu złota, z takimż krzyżem między ocelami, ponad dwoma liśćmi paproci złotymi w wachlarz.



Projekt ten nawiązuje do godła herbowego Myszkowskich (budowniczych pałacyku i parku w Galewiczach) i Karśnickich (fundatorów kościoła w Węglewiczach) oraz do rezerwatu „Długosz Królewski”. Barwy herbu zaczerpnięto z herbu Jastrzębiec. Błękitna barwa pola herbu wymusza zabarwienie paproci na złoto, ponieważ zielona paproć na błękitnym łamałaby zasadę alternacji (kontrastu). Konkretna forma godła herbowego Jastrzębca zainspirowana została godłem z pieczęci ks. Walentego Myszkowskiego.

Kamil Wójcikowski, Robert Fidura